

JOLANTA KOLBUSZEWSKA
Łódź

SŁÓW KILKA O NAJNOWSZYCH ROSYJSKICH PODRĘCZNIKACH Z DZIEDZINY TEORII I METODOLOGII HISTORII

Abstract

Jolanta Kolbuszewska: *Some Words about the Most Recent Russian Textbook of Theory and Methodology of History*, "Historyka" XXXIX, 2009: 155–163.

Jolanta Kolbuszewska: Some words about the most recent russian textbook of theory and methodology of history. The article is a presentation of two russian textbook published in Moskwa.

Key words: methodology, historiography, philosophy of history, historical source, memory
Słowa kluczowe: metodologia, historiografia, filozofia historii, źródło historyczne, pamięć

Rosyjskie podręczniki traktujące o problematyce teoretyczno-metodologicznej, wydane na progu nowego tysiąclecia, są niezwykle interesującymi publikacjami, adresowanymi nie tylko do studentów i doktorantów, przygotowujących rozprawy z zakresu nauk humanistycznych, ale także szerszego kręgu odbiorców zainteresowanych historią. Wydawcy rekomendują je wykształconej publiczności, dla której namysł nad przeszłością stanowi istotne zagadnienie. Publikacje, które postaram się zaprezentować świadczą o żywym kontakcie rosyjskiej nauki ze zjawiskami zachodzącymi we współczesnej historiografii. Ich autorki nie tylko śledzą przemiany w sposobie uprawiania dziejów na przestrzeni wieków, ale wychodzą również z oryginalnymi propozycjami przezwyciężenia problemów, z jakimi boryka się dzisiejsza humanistyka.

W swym omówieniu skoncentruję się na prezentacji celów i zadań, jakie stawiały sobie Lorina Pietrowna Riepina, Wiera Władimirowa Zwieriewa i Marina Juriewna Paramonowa w *Historii istoriczieskiego znania* oraz w *Tieorii istorii* Marina Fiedorowna Rumiancewa¹. Przedstawię również merytoryczną zawartość podręczników,

¹ L. P. Riepina, W. W. Zwieriewa, M. J. Paramonowa, *Historia istoriczieskiego znania*, wyd. Drofa, Moskwa 2004, ss. 288; M. F. Rumiancewa, *Tieoria istorii*, wyd. Aspekt Press, Moskwa 2002, ss. 319.

poświęcę uwagę ich konstrukcji oraz interesującym diagnozom, dotyczącym aktualnej sytuacji w świecie historycznej nauki.

HISTORIA HISTORYCZNEGO POZNANIA

Cel

Autorki *Historii historycznego poznania* postawiły sobie za cel prezentację ewolucji myśli historycznej, począwszy od starożytności, a skończywszy na czasach współczesnych. Skoncentrowały się na ukazaniu procesu profesjonalizacji dziejopisarstwa, formowaniu się historii jako dyscypliny akademickiej. Dużą wagę przywiązały do przemian w zakresie problematyki badawczej, metod oraz sposobów definiowania przedmiotu i zadań nauki o dziejach. Rozważyły zarówno naukowy jak i społeczno-kulturowy status wiedzy historycznej. Odniosły się również do treści historycznych obecnych w debatach politycznych i życiu codziennym obywateli Rosji.

Omawiane opracowanie wprowadza w praktykę humanistycznego poznania na przykładzie refleksji nad przeszłością. Demonstruje jego siłę i słabość oraz uzależnienie od kulturowego kontekstu. Autorki wspominają o różnych sposobach ujmowania przeszłości, obraz dziejów proponowany przez akademicką historiografię to tylko jeden z nich. Namysł nad minionym był wszak elementem samopoznania i samoidentyfikacji społecznej. Istniał od zawsze, choć przybierał różne formy — mitu, eposu, świętego podania. Dopiero od drugiej połowy XIX stulecia refleksja nad przeszłością przyjęła formę profesjonalnych rozważań, opartych na prawidłach naukowej krytyki. Zawsze jednak była ona prowadzona w odpowiedzi na społeczne zapotrzebowanie. Rosyjskie uczone starały się „pobudzić u czytelników zdrowy sceptycyzm i krytyczne odnoszenie się do wiedzy”.

Studiujący podręcznik mogą zapoznać się z prowadzoną we współczesnym świecie dyskusją o miejscu historii w życiu społeczeństw, poznać różne formy pisania i przedstawiania przeszłości, ich zmiany i przeobrażenia. Transformacja myśli historycznej pokazana została w społeczno-kulturowym kontekście; formy poznania przeszłości zmieniały się wraz z rozwojem społeczeństw, w związku z różnicami wynikającymi z tego lub innego typu kulturowej i społecznej organizacji. W ciągu wieków zmianie uległy również zainteresowania historii. Dyscyplina ta, wedle ocen autorek, okazała się najbardziej uniwersalną ze wszystkich humanistycznych nauk, uwzględniała bowiem w badaniach te obszary, które miały istotny wpływ na funkcjonowanie ludzkich zbiorowości (psychologiczny, ekonomiczny).

Sporo uwagi poświęcono wzajemnym relacjom historii z innymi dziedzinami wiedzy jak również specyficznym cechom poznania historycznego. Ważnym zagadnieniem, stanowiącym niejako „motyw przewodni” publikacji, jest refleksja nad kondycją współczesnej historiografii.

Konstrukcja i treści

Prezentowana publikacja składa się z 9 części (rozdziałów). I i II to rozważania o charakterze terminologicznym. Pozostałe poświęcone zostały zarysowi dziejów historiografii od starożytności po przełom XX i XXI stulecia.

W rozdziale wprowadzającym postawiono pytanie o to czym jest historia. Autorki zastanawiają się nad relacją między historycznym poznaniem a pamięcią, historyczną pamięcią a minioną rzeczywistością, a także nad związkiem pomiędzy pamięcią i faktem historycznym. Konkluzją jest twierdzenie, że nauka o dziejach to tylko jeden ze sposobów zachowania pamięci o przeszłości. Pamięć w dużej mierze zależy od subiektywnych i emocjonalnych aspektów; dziejopisarstwo jest wytworem kultury. Riepina, Zwieriewa i Paramonowa odrzuciły zdecydowanie mit „jednej, obiektywnej prawdy”, do której historyk może dotrzeć. Stwierdziły, iż badający dzieje jest „zakładnikiem” zarówno cudzych interpretacji, jak i własnego światopoglądu czy systemu wartości. Absolutny obiektywizm poznawczy nie jest możliwy do osiągnięcia, istnieje jednak korporacyjny kodeks, który ratuje przed względnością historycznych ustaleń. Profesjonalne normy i kryteria pozwalają oddzielić to, co zgodne ze źródłami, od fałszu czy mitotwórstwa.

Kolejny rozdział poświęcony został rozważaniom o tym, jak się pisze historię. Zdefiniowano kategorię źródła historycznego, zastanawiano się nad różnicą pomiędzy zdarzeniem i faktem historycznym. Podjęty jest problem periodyzacji i chronologii, relacji między historią a literaturą. W podsumowaniu autorki doszły do wniosków bliskich Jerzemu Topolskiemu z *Wprowadzenia do historii* (Poznań 1998) — zdefiniowały źródło jako wszystko to, z czego historyk może czerpać wiedzę o przeszłości, źródła też, ich zdaniem, niczego same „nie mówiły”, najistotniejsze były pytania im stawiane. Waga wiedzy kontekstowej jest zaś dla rosyjskich badaczek niezwykle istotna.

W rozdziale III zarysowano antyczną refleksję nad dziejami, grecką hellenistyczną historiografię oraz dziejopisarstwo wczesnego imperium rzymskiego. Autorki pokazały dorobek historiografii antyku jako nieodłączny element kulturowego dziedzictwa starożytnej Grecji i Rzymu. Skoncentrowały uwagę m.in. na twórczości Herodota, Tukidydesa, Polibiusza, Tacyta czy Liwiusza. Rozdział IV traktuje o chrześcijańskiej wizji dziejów, średniowiecznych koncepcjach czasu historycznego oraz humanistycznej historiografii epoki renesansu. Na przykładzie myśli św. Augustyna, Hieronima, Izydora z Sewilli i Erazma z Rotterdamu pokazano proces stopniowej „sekularyzacji” historycznego poznania, przy czym nie ograniczono się tylko do zachodnioeuropejskiego dziejopisarstwa — sporo uwagi poświęcono historiografii bizantyńskiej i wczesnoruskiej (chrześcijańsko-cerkiewnej). Kolejny rozdział dotyczy przemian w dziejopisarstwie nowożytnym. Historyczne poznanie i jego transformację zaprezentowano w kontekście rewolucji naukowej XVII wieku. Scharakteryzowano „filozoficzną historię” epoki Oświecenia, zderzono postulaty metodologiczne z dziejopisarską praktyką. Bohaterami rozważań są Descartes, Hobbes, Wolter, Rousseau, Vico i inni. Rozdział VI autorki poświęciły historykom i filozofom XIX wieku i ich wizjom przeszłości. Przyjrzały się historycznej kulturze romantyzmu oraz ukierunkowaniom romantycznej historiografii. Następnie, w rozdziale VII obiektem ich zainteresowań stała się profesjonalna historiografia drugiej połowy XIX stulecia (pozytywizm, formowanie się szkół historiograficznych, dyskusje o przedmiocie i statusie historii oraz krytycznych metodach naukowego poznania). W tej części publikacji odwołano się do Comte’a, Milla, Taine’a oraz Bouckle’a. Uwzględniono również dorobek rodzimej histo-

riografii. Rozdział VIII to refleksja nad dziejami dziejopisarstwa w XX wieku, czasie kryzysów i rewolucji historycznego poznania. Znajdziemy w nim m.in. refleksję na temat ideologicznego zaangażowania nauki oraz nowe propozycje jej uprawiania (takie jak socjologiczna historia czy historyczna antropologia). Ostatnią część swych rozważań autorki poświęciły perspektywom rozwoju historiografii na progu XXI stulecia. Do tego fragmentu podręcznika jeszcze wrócę.

Zamykając kwestie związane z konstrukcją podręcznika, warto wspomnieć o rekomendowanej tam literaturze. Jej wykaz, obejmujący głównie rosyjskojęzyczne publikacje, w większości opublikowane w ostatnim dwudziestoleciu, umieszczony został na końcu pracy.

Refleksja nad kondycją współczesnej historiografii

Zasadniczym problemem rozważanym przez Riepińę, Zwieriewą i Paramonową jest kondycja nauki historycznej we współczesnym świecie. Procesy rozwoju i „logika” nauki nie pozostawiły omawianej dyscypliny w stanie stagnacji. Wraz z pojawieniem się nowych źródeł i nowatorskim odczytaniem starych, zmianą pokoleń uczonych, zrodziły się nowe metody badawcze i kryteria ocen. Historia, zdaniem autorek, podlega nieustannej ewolucji. Każde pokolenie badaczy studiuje dzieje w związku ze swoją sytuacją społeczno-kulturową. Na wyzwania teraźniejszości stara się znaleźć odpowiedzi w tym, co już było, trwa więc nieustanny dialog współczesności z przeszłością, historyk wplata osobiste nici w płótno historycznej tradycji. Wraz ze zmianą otaczającego uczonych świata i nowymi wyzwaniami jakie on stawia, zmienia się też historia. W XX stuleciu przechodziła ona radykale przemiany i nagłe zwroty, dotyczące sposobu pojmowania przedmiotu, problematyki, metod badawczych, profesjonalnego i społecznego statusu refleksji o dziejach. Zmiany następowały, gdy dominujący model okazywał się zawodny w objaśnianiu rzeczywistości i pojawiała się przepaść pomiędzy teorią a praktyką badawczą. Poszukiwaniu nowego paradygmatu towarzyszyły dyskusje. Rosyjskie badaczki starały się udowodnić, że historia, jako forma samopoznania społecznego, dość szybko reagowała na formułowane pod jej adresem postulaty społeczne.

Dziś historia jako nauka przeżywa jeden z okresów redefiniowania swych zadań, pola badawczego i metodologicznej bazy. Przekształcenia dokonujące się w jej łonie zachodzą w obliczu kryzysu europejskiego racjonalizmu, któremu towarzyszy odchodzenie od klasycznego determinizmu. W dyscyplinach humanistycznych w miejsce rozważań nad tym, co typowe i powtarzalne, weszło poznanie indywidualności. Autorki twierdzą, że obecnie trwa złożony proces kształtowania się nowego paradygmatu w obrębie historii. Narodzinom owego paradygmatu sprzyja przegląd i analiza konkretnych modeli uprawiania historii w przeszłości. Poszukiwanie nowych horyzontów poznawczych jest niezwykle istotne, powinna mu jednak towarzyszyć, wedle naszych uczonych, dobra orientacja w tym, co już było. Historycy nie mogą uciekać od teorii. Dokonujące się na przestrzeni czasu zmiany problematyki badawczej i rozwój naukowych koncepcji musi być im znany. Sugestią autorek jest interpreto-

wanie owych przemian w kontekście transformacji zachodzących w świecie, na tle wyzwań stawianych przez konkretne epoki.

Ten, kto dziś mówi o bankructwie historii jako nauki, nie pojmuje jej specyfiki. Obok walorów poznawczo-analitycznych pełni ona funkcje estetyczne (konkurując z literaturą i sztuką) oraz społeczne. W opinii autorek, historia jest najbardziej syntetyczną ze wszystkich społeczno-humanistycznych dyscyplin, ogarnia wiele sfer ludzkiej aktywności. Uczzone sugerują, że największe perspektywy otwierają się przed tymi kierunkami, które nawiązują do kategorii kultury. Historiografia naukowa powinna odejść od opisu i inwentaryzacji historycznych idei, kierunków i szkół w stronę analiz opartych na założeniach historycznej antropologii. W centrum jej uwagi winny znaleźć się nie tylko końcowe efekty pracy historyków (dzieła), ale cała ich aktywność twórcza (kultura tworzenia). Historia stanowi część kultury, także tej lokalnej, profesjonalnej, która ma swą tradycję.

TEORIA HISTORII

Cel

Prezentowany podręcznik jest rezultatem wieloletnich doświadczeń dydaktycznych autorki², w pełni odpowiada też profesjonalnym standardom uniwersyteckiego kształcenia. Teoria historii to, wedle Rumiancewej, rodzaj metarefleksji nad sposobami prezentacji historycznego procesu (wyróżnia typy teorii: spekulacyjno-filozoficzny i konkretno-historyczny).

W swym opracowaniu Rumiancewa przygląda się założeniom, metodom i sposobom, towarzyszącym konstruowaniu historycznych ujęć przeszłości, począwszy od XVIII stulecia, a skończywszy na czasach współczesnych. Analizuje społeczno-kulturową zmienność celu i sposobów pisania o dziejach. Przekonuje, że przywiązanie badacza do takiej lub innej koncepcji teoretycznej jest następstwem jego wizji świata i elementem samoidentyfikacji. Oczywiście można zastanawiać się, dlaczego autorka ograniczyła się do analizy zagadnień obecnych w teorii historii trzech ostatnich stuleci. Myślenie współczesnego Europejczyka o przeszłości w największym stopniu ukształtowały jej zdaniem, koncepcje, które pojawiły się właśnie w tym okresie. Nieco zmodyfikowane i rozwinięte zachowały aktualność, stanowią też źródło inspiracji po dziś dzień.

W podręczniku rosyjska badaczka stara się usystematyzować wiedzę o najważniejszych sposobach ujmowania procesu historycznego w czasach nowożytnych, pragnie wykształcić w czytelnikach umiejętność wskazywania teoretycznej podbudowy dowolnego historycznego ujęcia (również w sytuacji, gdy autor analizowanej wypowiedzi nie wie lub nie zdaje sobie sprawy, do jakiego teoretycznego modelu się

² Marina Fiedorowna Rumiancewa, doktor historii, docent Rosyjskiego Państwowego Humanistycznego Uniwersytetu, obecnie kieruje Katedrą Źródłoznawstwa i Nauk Pomocniczych Historii. Specjalizuje się w dziedzinie teorii humanistycznego poznania, jest autorką wielu opracowań naukowych z zakresu metodologii historii, teorii historycznego procesu i źródłoznawstwa.

odwołuje); nadrzędnym jej celem jest więc edukacja w zakresie prowadzenia epistemologicznej ekspertyzy historycznej refleksji. Niezwykle istotne jest również poszukiwanie dróg przezwyciężenia kryzysu, w jakim znalazła nauka historyczna w dobie post postmodernizmu.

Konstrukcja i treści

Teoria historii składa się ze wstępu, zawierającego szkic argumentacji i celów, trzech rozdziałów wraz z podrozdziałami i zakończenia, w którym autorka zwraca uwagę na pominięte problemy (np. socjologiczne podłoże pozytywizmu, koncepcje Maxa Webera, neokantyzm, miejsce rosyjskiej historiografii w światowej nauce).

Na początku każdego rozdziału znalazły się rozważania terminologiczne, po których następuje bogato ilustrowany cytatami wykład, podzielony często na podrozdziały. Każdy z rozdziałów kończy się wyborem literatury pogłębiającej, dopełniającej i pomagającej usystematyzować wiedzę, która odsyła do różnych ujęć danego problemu, pomagając kształtować samodzielne myślenie czytelnika. Znajdują się tam również kontrolne pytania, sprawdzające stopień przyswojenia informacji, oraz propozycje problemów do samodzielnego rozwiązania.

W rozdziale I, zatytułowanym *Historyczna metarefleksja; zagadnienia konstrukcji i dekonstrukcji*, autorka starała się pokazać zasady przyświecające tworzeniu różnych ujęć historycznego procesu. Poruszyła zagadnienia świadomości historycznej i społecznych oczekiwań wobec nauki o przeszłości. Rozważyła relacje między społeczną pamięcią a historiografią naukową w dobie „ponowoczesności”. Zastanawiała się nad tym czy dydaktyczna funkcja historii jest jeszcze aktualna. Prowadząc refleksję nad możliwościami przezwyciężenia kryzysu, w jakim znalazła się nauka, zaproponowała dokonanie swoistej dekonstrukcji historycznych teorii, najpierw jednak należało poznać zasady jej konstruowania.

Wedle rosyjskiej uczonej namysł nad teoretycznymi koncepcjami, funkcjonującymi w historycznej nauce, pozwala uchwycić stopień ich zależności od społeczno-kulturowej sytuacji. Od wieku XVII po XIX historia dostarczała wzorców zachowań i praktycznej wiedzy o tym jak postępować, czerpano z niej inspirację dla tworzenia prawa i politycznych decyzji. W odwołaniu do argumentów z przeszłości budowano tożsamość narodową, jednoczono społeczeństwo. Epoka post postmodernizmu niesie ze sobą transformację społecznych funkcji historycznego poznania. Przenosi punkt ciężkości od ról społeczno-politycznych do indywidualno-psychologicznych, następstwem czego jest indywidualizacja historycznej pamięci, naruszająca osnowę socjokulturowej identyfikacji.

Rozdział II to analiza klasycznych teorii historycznego procesu (od racjonalizmu do romantyzmu, przez historyzm i pozytywizm po pluralizm i postmodernizm). Autorka pokazuje stopniową profesjonalizację refleksji o dziejach. W XVIII stuleciu poznanie przeszłości nabrało, jej zdaniem, cech naukowych. Dla unaukowania historii istotne było doskonalenie techniki krytyki źródeł. Jeśli chodzi o funkcje historycznego poznania, to miały one charakter moralno-etyczny; historia dostarczała wzorców

do naśladowania, zmniejszyła lęk przed śmiercią, utwierdzała przekonanie o więzi człowieka z przeszłością. We wspomnianym okresie nie była jeszcze służebnicą polityki.

W wieku XIX pod adresem historii kierowano nowe oczekiwania; miała ona być inspiracją w procesie stanowienia prawa i formowania państwowo-narodowej jedności. W omawianym okresie (w następstwie rewolucji francuskiej) pojawiło się przekonanie, że proces historyczny w skali globalnej wymyka się rozumowi ludzkiemu. Towarzyszyło mu, zdaniem autorki, rozczarowanie co do racjonalnego ideału człowieka z epoki oświecenia. Mimo tego, właśnie wówczas uznano wagę wiedzy o przeszłości. Herder twierdził, że historia niezbędna jest dla pojęcia teraźniejszości i losów społeczeństwa. Przedstawił całościową wizję procesu historycznego. W omawianym rozdziale rosyjska uczona wiele uwagi poświęciła koncepcjom historiozoficznym. Zderzyła poglądy Kanta, Hegla i Comte'a, zaprezentowała koncepcje Marksa i Engelsa, odwołała się również do ich interpretacji, funkcjonujących w nauce.

Jeśli chodzi o XX stulecie, Rumiancewa rozpoczęła swój wykład od omówienia sytuacji społeczno-kulturowej na przełomie XIX i XX wieku. W kwestii teorii procesu historycznego zwróciła uwagę na pluralizm. Nauka historyczna w XX wieku rozwijała się, jej zdaniem, pod wpływem przeciwstawnych tendencji; z jednej strony globalizowała się, z drugiej obserwowaliśmy jej uwarunkowania indywidualno-psychologiczne. Pojmowanie człowieka w historii także uległo zmianie; na jednym biegunie pojawiła się uniformizacja, na drugim emancypacja ludzkiej indywidualności.

Ostatnia, najobszerniejsza część pracy, poświęcona została prezentacji badań źródłoznawczych i możliwości ich wykorzystania jako propozycji przewyciężenia kryzysu dotykającego współczesną historiografię³.

Źródłoznawstwo porównawcze — subdyscyplina uprawiana przez Rumiancewą, bazuje na teoretycznym założeniu, że źródło — wytwór kultury — stanowi reprezentację pełni ludzkiej aktywności. Odbija stan mentalny zbiorowości, żyjących w minionych epokach. Prezentując źródłoznawcze kryteria periodyzacji, autorka wskazuje ewolucję w sposobie uwieczniania wydarzeń. Przejście od średniowiecza do czasów nowożytnych widoczne było w zmianie struktury źródeł, co pokazane zostało na przykładzie pamiętników, prasy, autobiografii oraz aktów prawnych.

Sporo uwagi uczona poświęciła charakterystyce rosyjskich pomników przeszłości. Skoncentrowała się na aktach prawnych, które podzieliła ze względu na organ wydania, i na ich podstawie analizowała różnice w systemach prawnych Europy Zachodniej i Rosji. Dowodziła, że rosyjskie i europejskie akty normatywne reprezentują odmienne modele, inaczej też wygląda periodyzacja w obrębie tych źródeł. W przypadku dokumentów zachodnich opiera się ona na przemianach zachodzących w życiu społecznym, w Rosji — państwowym.

Rosyjska badaczka nie ograniczyła się tylko do rozważań *stricto* teoretycznych, zilustrowała je fragmentami wybranych źródeł, pochodzących z różnych epok i te-

³ Refleksja nad zagadnieniami źródłoznawczymi pod względem objętościowym jest najbardziej rozbudowana, obejmuje 130 stron, tj. ok. 40% pracy.

rytoriów. Zaproponowała ich klasyfikacje, poruszyła problem cenzury, zarówno tej instytucjonalnej, jak i autocenzury.

PODSUMOWANIE

Omówione podręczniki są dowodem na to, że rosyjska historiografia, w szczególności zaś refleksja teoretyczno-metodologiczna, rozwija się w bliskim kontakcie z najnowszymi zjawiskami zachodzącymi w światowej nauce. Autorki przedstawionych prac nie tylko obserwują i prezentują przemiany aktualnie dokonujące się w dziejopisarstwie, ale stawiają diagnozy; proponują konkretne rozwiązania pojawiających się problemów. Podręczniki pokazują, jak czułym barometrem jest historyczna nauka naszych wschodnich sąsiadów. Nie tylko dostrzega i rejestruje aktualne zjawiska, ale próbuje na nie wpływać. Rekomendowana przez autorki literatura przedmiotu pozwala przekonać się, jak wiele opracowań monograficznych poświęcono w Rosji w ostatnim czasie problemom najnowszych zjawisk na polu dziejopisarstwa. Bez nich powstanie syntetycznych, podręcznikowych ujęć byłoby niemożliwe, wszak podręcznik odwołuje się do treści funkcjonujących już w refleksji naukowej. Obok monografii i ujęć syntetycznych rosyjska historiografia korzysta z przekładów prac klasyków „ponowoczesnego dziejopisarstwa”. Wspomniane tłumaczenia ukazały się również w przeciągu ostatnich dwudziestu, trzydziestu lat. Niewątpliwy rozkwit teoretyczno-metodologicznej refleksji w rosyjskiej nauce historycznej jest efektem tamtejszego uniwersyteckiego modelu kształcenia. Uwrażliwia on młodzież na zagadnienia z tego zakresu już od początku studiów. Przy okazji zgłębiania tajników poszczególnych epok pokazuje się dorobek dziejopisarstwa

Poza aktualnymi diagnozami i twórczą recepcją zjawisk współczesnej humanistyki, godny podkreślenia jest optymizm badaczek w kwestii możliwości przezwyciężenia kryzysu dotyczącego historiografię. Autorki podsuwają pomysły, dają narzędzia, które mogą być pomocne w budowaniu nowego paradygmatu. Twierdzą, że refleksja nad dotychczasowymi modelami uprawiania dziejów, ich dekonstrukcja i modyfikacja, pozwoli zbudować nową jakość.

Zaprezentowane podręczniki w warstwie informacyjnej korespondują ze sobą i niejednokrotnie wzajemnie uzupełniają. *Historia historycznego poznania* pod względem chronologicznym odnosi się do czasów odleglejszych, dla autorki *Teorii historii* punktem wyjścia jest epoka nowożytna. Jej analizy w większym stopniu uwzględniają też refleksję filozoficzną i ogólnohumanistyczną. Stanowisko metodologiczne jakie prezentują Riepina, Zwieriewa, Paramonowa czy Rumiancewa można określić mianem umiarkowanego konstruktywizmu. Wszystkie zgadzają się co do tego, że refleksja nad dziejami to wytwór kultury, dla wszystkich antropologia historyczna, historyczna socjologia czy psychohistoria to dziedziny, na które współczesna nauka historyczna musi się w większym stopniu otworzyć. W definiowaniu źródeł i ich klasyfikacji, określeniu zadań nauki historycznej, rozważeniu możliwości dotarcia do obiektywnej prawdy, rosyjskie badaczki bliskie są poglądom Jerzego Topolskiego z *Wprowadzenia do historii*. Wspomniany podręcznik stanowi zresztą jedyny na

współczesnym polskim gruncie przykład, do którego odnieść możemy omawiane publikacje. Chodzi tu nie tylko o pewną korespondencję poglądów, ale także brak innych podręcznikowych opracowań wspomnianej problematyki. Poza Topolskim, który obok *Wprowadzenia* jest również m.in. autorem pracy pt. *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej* (Warszawa 1996), nikt nie pokusił się o podręcznikowe ujęcie najnowszych zjawisk, dokonujących się na polu dziejopisarstwa. O zadaniach historii i jej społecznym wykorzystaniu obszernie pisał Marcin Kula. Jego *Krótki raport o użytkowaniu historii* (Warszawa 2004) jest niezwykle interesującym esejem, funkcjonującym w procesie dydaktycznym, ale nie zaspokaja wszystkich potrzeb w tym zakresie⁴. Na zakończenie pozostaje nam więc apelować do naszych specjalistów w dziedzinie teorii i metodologii historii, by zechcieli rozważyć napisanie, być może nie tylko na użytek studentów historii, podręcznika, który uzupełniłby istniejącą w tym względzie lukę.

⁴ Ostatnio ukazało się dzieło będące rezultatem wieloletnich badań, związanych z fundamentalnymi zagadnieniami współczesnej teorii historii: K. Z a m o r s k i e g o, *Dziwna rzeczywistość — wprowadzenie do ontologii historii*, Kraków 2008, ss. 378. Na uwagę zasługuje również publikacja W. W. r z o s k a, *O myśleniu historycznym*, Bydgoszcz 2009, ss. 143.

